

# Przeciw antysemityzmowi



*MENDEL GDAŃSKI MARII KONOPNICKIEJ*

# Stereotyp



## Stereotyp Żyda

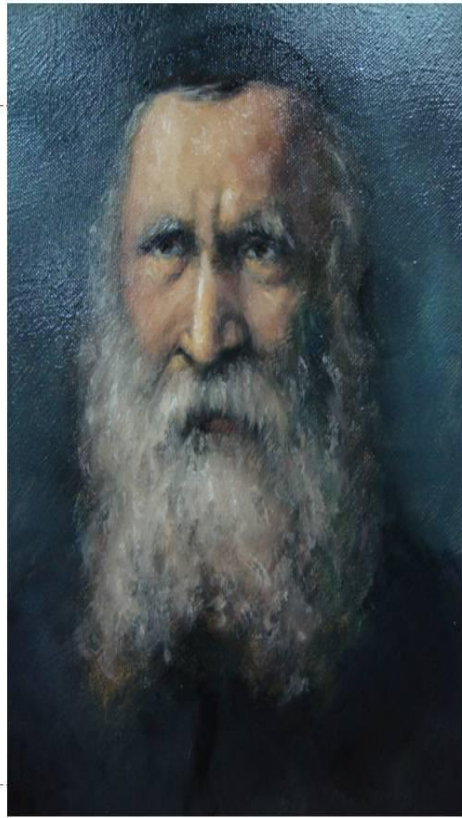
- Żyd w znaczeniu przenośnym to: ‘człowiek, którego religią są pieniądze, szachraj, handlarz, kramarz, tandeciarz, człowiek wyrachowany, lichwiarz [...] przewisko Żyd niekoniecznie oznacza wyznawcę Mojżesza, dawane jest ludziom chciwym, przebiegłym, szukającym zysku’ (metaforyczne znaczenie rzeczownika opisane w Słowniku warszawskim);
- żydostwo ‘szachrajstwo’
- frazeologizmy: żydowski świadek ‘fałszywy, sprzedajny’, żydowska polityka ‘podstępna’, żydowski grzyb ‘trujący’, żydowska głowa ‘kupiecka’, żydowska wiara ‘mocna’, liczymy się jak Żydzi ‘dokładnie’

- schematyczny, jednostronny obraz, oparty na uogólnieniu;
- sztywność, niezmienność;
- wykorzystanie opozycji SWÓJ – OBCY.
- uproszczony obraz rzeczywistości, najczęściej oparty na fałszywej wiedzy o świecie;
- geneza stereotypów jest związana z przesądami oraz uprzedzeniami społecznymi;–
- myślenie stereotypowe przejawia się w języku naturalnym (np. metaforyczne znaczenia nazw narodowości, zawodów itd.), na różnych jego poziomach (np. leksyka, frazeologia, narracje);
- stereotypy, upraszczając rzeczywistość, ułatwiają jej kategoryzowanie (np. stereotypy odnoszące się do rozmaitych nacji konsolidują grupę w opozycji do wyimaginowanego „innego”).

# Portret Mendla



tytułowy bohater



- Stary Żyd mieszkający z wnukiem w Warszawie;
- Introligator – służył polskiemu społeczeństwu swoją pracą, uczciwie spłacił dług wobec Polaków;
- Pozostaje wierny swojej religii i tradycji – cześci szabat, nie pozwala wnukowi wstydić się pochodzenia;
- Doskonale zna swoich sąsiadów, żyje w nimi w zgodzie;
- Spracowany – świadczy o tym jego wygląd;
- Polski patriota – towarzyszył Polsce w trudnych chwilach
- Kocha swoje miasto, ale traci do niego serce w wyniku antysemickiej nagonki

# Portret Mendla



- Postać Mendla jest ukazana z wyraźną sympatią, bohater kreowany jest na mędrca, o czym świadczą fragmenty opisów (np. *Włosy jego są mocno siwe; a długa broda zupełnie siwa. [...] Kiedy mu duszność dech zapiera, a w zgiętym grzbiecie ból jakiś krzyże łamie, stary Mendel nakłada w małą fajeczkę tytoń z poczerniałego, związanego sznurkiem pęcherza i, kurząc ją, wypoczywa chwilę. Tytoń, którego używa, nie jest zbyt wyborny, ale daje taki piękny, siny dymek i tak Mendlowi smakuje. Siny ten dymek ma i to jeszcze w sobie szczególnego, że widać w nim różne rzeczy oddalone i takie, które już dawno minęły.*).
- Motyw chłopca, którym opiekuje się Mendel, wprowadza akcent wzruszenia, sprzyja kreowaniu postawy solidarności z małym bohaterem i jego dziadkiem (zwłaszcza scena, w której malec zostaje uderzony kamieniem w głowę).
- Jednocześnie antysemitki tłum ukazany został przez autorkę w wyrażnie negatywnym świetle – w opisach jego zachowań można dostrzec krytykę, a nawet potępienie (np. *Spostrzegła stojącego w oknie Żyda uliczna zgraja i, omijając pozostałe kramy, rzuciła się ku niemu. Tę heroiczną odwagę starca, to nieme odwołanie się do uczuć ludzkich tłumu, wzięto za zniewagę, za urągowisko. Tu już nie szukano, czy jest do wytoczenia jaka beczka pełna octu, okowity, jaka paka towarów do rozbicia, jaka pierzyna do rozdarcia, jaki kosz jaj do stłuczenia. Tu wybuchła ta dzika żądza pastwienia się, ten instynkt okrucieństwa, który przyczajony w jednostce, jak pożar opanowuje zbiegowisko, ciżbę*). Określenie tłumu jako „zgrai” czy nazwanie antysemitkich zachowań „dziką żądzą pastwienia” wyraźnie kontrastują z obrazem starca odznaczającego się „heroiczną odwagą”. W opisie sceny ataku na Mendla autorka zastosowała kontrast podkreślający szlachetność postaci starego introligatora i bezmyślne okrucieństwo tłumu.

# Postawy Polaków

## Postawy antysemityczne:

- Rozjuszony tłum atakujący Żydów i ich domy oraz sklepy – agresja słowna i fizyczna (kamienie, wybijanie szyb);
- Zegarmistrz

## Postawy tolerancji:

- Kobiety ostrzegające Mendla;
- Student broniący Żyda i stający w drzwiach z rozłożonymi ramionami jak Chrystus na krzyżu broniący niewinnych ludzi;
- Ksiądz katolicki uchylający kapelusza na dźwięk żydowskiej modlitwy

# Antysemitcka postawa zegarmistrza oparta na stereotypach



## Zegarmistrz

## Mendel Gdański

### Wstępne przedstawienie bohaterów sceny

- mieszkaniec Warszawy,
- sąsiad Mendla,
- Polak,
- przedstawiciel mieszczaństwa,
- ma niechętny stosunek do Żyda (antysemita)

- stary Żyd mieszkający od wielu lat w Warszawie,
- introligator (pracuje, wykonując zlecenia Polaków),
- bardzo pracowity, rzetelny,
- uległ asymilacji (mieszka w kamienicy poza gettem, posyła wnuka do polskiej szkoły),
- wierny tradycji żydowskiej (religijny)

### Argumentacja w sporze

- Żydzi nie są Polakami (są obcy) (*Żyd zawsze Żydem!; Za to, że Żydy!*)

- Mendel całe życie mieszka w Polsce,
- uczciwie pracuje na utrzymanie swojej rodziny

- Żydzi są skoncentrowani na gromadzeniu fortun (*każdy Żyd, byle pieniądze miał...*)

- Żydzi gromadzą pieniądze tak samo jak inne nacje,
- Żydzi gromadzą pieniądze dzięki własnej pracowitości i przedsiębiorczości,
- duża część rodzin żydowskich cierpi z powodu biedy, nędzy, głodu itd.

- Żydzi są niechętni procesom asymilacji (*Chodzi o to, żeby nie był on obcym!...; zawsze to żywioł cudzy...*)

- Żydzi ujawnili swój patriotyzm w czasie powstania styczniowego (np. Mendel wziął udział w powstaniu styczniowym)

- Żydzi stanowią liczną mniejszość etniczną (*Was, Żydów, legnie się jak tej szarańczy...*)

- populacja żydowska sukcesywnie się zmniejsza (por. historia rodu Mendla),
- na zmniejszenie się populacji wpływa wysoka śmiertelność (z powodu złych warunków życia)

# Mentalność zegarmistrza i Mendla

## Zegarmistrz:

- stereotypowość,
- ogólnikowość sądów,
- powielanie zasłyszanych opinii,
- postrzeganie całej społeczności żydowskiej jako homogenicznego tworu;

## Mendel

- argumentacja oparta na przykładach,
- odwoływanie się do potocznego doświadczenia,
- obrazowe przykłady,
- wiarygodność.

# Przesłanie noweli Marii Konopnickiej



- Najważniejsza staje się idea poszanowania godności drugiego człowieka – bez względu na jego narodowość czy religię. M. Konopnicka wykorzystwała zasadę kontrastu, aby ukazać rozdźwięk między Polakami a Żydami (dobry Mendel – źli mieszkańcy Warszawy). Mendel jest ukazany jako wzór cnót. Pozytywny obraz bohatera jest podkreślony także dzięki słownictwu oceniającemu użytymu przez autorkę („heroiczna odwaga starca”). M. Konopnicka piętnuje naganne zachowanie rodaków, określając ich działanie jako „dziką żądę” i „instynkt okrucieństwa”.
- Utwór jest protestem przeciwko antysemityzmowi i propaguje hasło asymilacji Żydów.



# Nowela jako gatunek epicki



- ▶ krótki utwór literacki, pisany prozą, charakteryzujący się wyraźnie zarysowaną i sprawnie skrojoną akcją główną, mocno udramatyzowaną, która zmierza do punktu kulminacyjnego.
- ▶ fabuła noweli jest zazwyczaj jednowątkowa, pozbawiona epizodów, rozbudowanych opisów przyrody oraz szczegółowej charakterystyki postaci
- ▶ jej treść dotyczy pewnego zdarzenia, opartego na wyrazistym motywie, z pozoru nieistotnym (np. kamizelka, sokół), ale często nabierającym znaczeń symbolicznych

# *Mendel Gdański* jako nowela



*Mendel Gdański* o utwór o wyraźnych cechach noweli:

- dominuje jeden główny wątek („sprawa żydowska” rozgrywająca się w rozmowach bohaterów i na ulicy),
- główny bohater jest także jeden,
- kompozycja utworu jest klarowna – brak klasycznego wprowadzenia, czytelnik od razu znajduje się w strumieniu wypadków.;
- prezentacja bohatera i świata przedstawionego następuje stopniowo.
- w utworze można dostrzec wyraźny punkt kulminacyjny –atak tłumu na Mendla i jego wnuka zestawiony z bohaterską postawą studenta. Jak to zazwyczaj bywa w przypadku punktu kulminacyjnego, także tutaj pociąga on za sobą zmianę (zwrot) w przebiegu akcji –po ataku antysemicko nastawionego tłumu Mendel Gdański zdradza dramatyczną zmianę, która zaszła w jego nastawieniu do „swojego” dotąd miasta: *Nu, u mnie umarło to, z czym ja się urodził, z czym ja sześćdziesiąt i siedem lat żył, z czym ja umierać myślał... Nu, u mnie umarło serce do tego miasto!* Występuje tu więc charakterystyczna dla noweli zmiana stanu rzeczy – Mendel, który wcześniej mocno deklaruje przywiązanie do Gdańska (Warszawy), w zakończeniu zwierza się z poczucia obcości wobec tego miasta. Ten motyw nadaje kompozycji charakter ramowy, co także zbliża tekst do modelu klasycznej noweli.

# Mowa pozornie zależna



- *Gdzie idą? Po co przystają z robotnikami, śpieszącymi do kopania fundamentów pod nowy dom niciarza Greulicha? Skąd się tu wzięły te obszarpane wyrostki? Dlaczego patrzą tak po sieniach? Skąd mają pieniądze, że idą w pięciu do szynku?*
- *Siny ten dymek ma i to jeszcze w sobie szczególnego, że widać w nim różne rzeczy oddalone i takie, które już dawno minęły. Widać w nim i Resię, żonę jego, z którą dobrze mu było na świecie przez trzydzieści lat, i synów, którzy się za chlebem rozbiegli, jak te liście wichrem gnane, i dzieci synów tych, i smutki różne, i pociechy, i troski; a już najdłużej to w nim widać jego najmłodszą dziewczynę Liję, tak wcześnie wydaną i tak wcześnie zgasłą, po której mu tylko jeden wnuk pozostał*

Pytania te stawia sobie Mendel, ale przytacza je narrator jakby w jego imieniu. Taki zabieg nazywamy **mową pozornie zależną**. Jej cel to: „skracanie dystans” między narratorem i bohaterem, ten pierwszy przyjmuje punkt widzenia drugiego. Dzięki temu również czytelnik może odczuć większą bliskość i solidarność z bohaterem.